

Sygn. akt IV KO 42/20

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **G. H.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 11 maja 2020 r.

wniosku Sądu Rejonowego w M. zawartego w postanowieniu z dnia 27 marca 2020 r., sygn. akt II K (...),

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

**przekazać sprawę oskarżonego G. H. do rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w C .**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. , działając w oparciu o art. 37 k.p.k. zwrócił się o przekazanie sprawy oskarżonego G. H. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, albowiem zdaniem tego Sądu, wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości.

Uzasadniając przedmiotowe wystąpienie Sąd Rejonowy podniósł, że oskarżonemu zarzucono łącznie 19 przestępstw kwalifikowanych z art. 271 § 1 i 3 k.k. Oskarżony przez okres około 10 lat (przynajmniej do końca 2017 roku) pełnił funkcję stałego biegłego sądowego z zakresu medycyny i w tym czasie wydawał opinie m. in. na zlecenie Prokuratury Rejonowej w M. oraz Sądu Rejonowego w M.. W związku z tym wielokrotnie był obecny w Sądzie Rejonowym w M., w szczególności w celu składania ustnych opinii. W bliżej nieokreślonej liczbie

przypadków, w celu opracowania zleczanych mu opinii, wchodził w interakcje personalne (rozmowy) z sędziami wymienionego Sądu. W ocenie Sądu Rejonowego wysoce niepożądaną byłaby sytuacja, w której do dokonania oceny zarzucanych oskarżonemu zachowań zmuszony zostałby Sąd, który – jako jednostka sądownictwa powszechnego – przez dłuższy czas współpracował z obecnie podsądnym, a wcześniej biegłym sądowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wystąpienie zasługiwało na uwzględnienie.

Dobro wymiaru sprawiedliwości, chronione m.in. poprzez art. 37 k.p.k. może być zagrożone, gdy okoliczności związane z pracą oskarżonego, jako biegłego, na zlecenie instytucji wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania danego okręgu mogą być przez opinię publiczną odbierane jako podające w wątpliwość możliwość zachowania obiektywizmu przez sądy właściwe miejscowo (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 18 maja 2006 r., V KO 38/06; z dnia 10 czerwca 2003 r., II KO 23/03, OSNwSK 2003/1, poz. 1262; z dnia 8 marca 2006 r., IV KO 17/06).

Oskarżony jako biegły-lekarz medycyny, wpisany na listę stałych biegłych sądowych, zawodowo współpracował z Sądem Rejonowym, a ze względu na specjalizację biegłego, można racjonalnie zakładać, że na przestrzeni wielu lat, podczas których pełnił swoją rolę, opiniował na potrzeby spraw o różnym charakterze i przed różnymi składami Sądu Rejonowego w M.. Taka sytuacja może w odbiorze społecznym zrodzić, chociażby nieuzasadnione, ale oparte na racjonalnych przesłankach, wątpliwości co do tego, czy wszyscy uczestnicy procesu są traktowani przez sąd w sposób równy, a więc zrodzić przekonanie, że w sądzie właściwym brak jest warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy.

Dlatego dobro wymiaru sprawiedliwości przemawiało za przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi równorzędnemu spoza apelacji [...], to jest Sądowi Rejonowemu w C. .

Z tych powodów, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

